

Studien im Rom der Renaissance, hg. von Michael Mathews, Rainer Christoph Schwinges (Repertorium Academicum Germanicum Forschungen Bd. 3), vdf Hochschulverlag AG, Zürich 2020, ss. VIII + 244.

Wśród badaczy dziejów średniowiecznych i nowożytnych wędrówki na włoskie uniwersytety cieszą się ciągle niesłabnącą popularnością. Zainteresowanie wzbudzają zwłaszcza ośrodki w Bolonii i Padwie o ustalonej międzynarodowej renomie, rolę bardziej lokalną przypisuje się natomiast pozostałym uczelniom. Taki podział wpływów zostaje poddany dyskusji w recenzowanej książce, wydanej przy wsparciu Szwajcarskiej Akademii Nauk Humanistycznych i Społecznych oraz Niemieckiego Instytutu Historycznego w Rzymie. Podejmuje ona temat obecności ultramontanów na uniwersytetach rzymskich, kurialnym i miejskim. Tom przynosi materiały sesji naukowej zorganizowanej w 2012 r. przez wspomniany Niemiecki Instytut Historyczny, ale stanowi też chronologiczną kontynuację książki Brigide Schwarz: Kurienuniversität und stadtrömische Universität von ca. 1300 bis 1471 (mit prosopographischen Anhängen), z 2013 r. Wskazać należy, że całość dostępna jest pod adresem: <<https://vdf.ch/studieren-im-rom-der-renaissance-e-book.html>>.

Zbiór obejmuje osiem artykułów, z których pierwszy, pióra Michaela Matheusa (Uniwersytet Jana Gutenberga w Moguncji, przedtem dyrektora Niemieckiego Instytutu Historycznego w Rzymie), ma charakter wprowadzający w problematykę roli rzymskich uczelni aż do sacco di Roma w 1527 r. (s. 1-32). Autor omawia literaturę przedmiotu, wskazując na dominujący obraz Rzymu jako peryferyjnego ośrodka akademickiego, który przełamują dopiero prace Christiane Schuchard, Roberta Gramscha czy przywołanej już B. Schwarz. Następnie relacjonuje podstawę źródłową, w której widzi główną przyczynę dotychczasowych nieporozumień. Niemal zupełny brak własnej spuścizny obydwu uniwersytetów Wiecznego Miasta sprawia mianowicie, że jedyną drogą oszacowania wielkości i zakresu immatrykulujących się tam studentów staje się mozolna i rozległa kwerenda w zasobach zewnętrznych, rozsianych po całej Europie. Szczególnie pomocne wydają się uwagi M. Matheusa o uniwersytecie kurialnym, dotyczące wielkości jego kadry profesorskiej (zdominowanej przez jurystów) czy ekstraordynaryjnych form uzyskiwania promocji. W kolejnym artykule (s. 33-52) Suse Andresen (Uniwersytet Techniczny w Darmstadt) i współredaktor tomu R.Ch. Schwinges (Uniwersytet w Bernie) zbierają przy pomocy bazy Repertorium Academicum Germanicum rzymskich studentów z obszarów niemieckojęzycznych (łącznie z Państwem Krzyżackim) z lat 1370-1580, a otrzymaną grupę

100 osób (92 pewnych i 8 przypuszczalnych) analizują pod kątem czasu przybycia (większość po 1471 r.) oraz pochodzenia geograficznego (przesunięcie ciężaru z północno-zachodnich na środkowe i południowe rejony Rzeszy) i społeczne (elity szlacheckie i miejskie). Pożyteczne są spostrzeżenia o coraz częstszej od połowy XV w. praktyce włączania Rzymu w trasy uniwersyteckich wojaży czy nierzadkich przypadkach podejmowania studiów przez zagranicznych posłów i osoby składające w Kurii supliki o prebendy. Praktyczną realizację postulatu kwerendy źródłowej poza Rzymem podejmuje wspomniany M. Matheus, który na podstawie przypadków Wilhema von Enckenvoirta (pochodzącego z Brabancji kardynała zmarłego w 1534 r.) i Ulryka von Huttena (pisarza w służbie cesarskiej) omawia przykładowe modele rzymskich studiów ultramontanów (s. 53-97). Dla pierwszego Rzym stanowi jedyne znane miejsce kształcenia uniwersyteckiego, a studia te realizowane były równocześnie z wieloletnią pracą w Kurii papieskiej. Zwieńczone zostały licencjatem z prawa kanonicznego, o czym szczegółowo informuje dokument poświadczający wystawiony na prośbę kapituły katedralnej w Liège w 1505 r. Dla Huttena pobyt w Rzymie stanowił jedynie krótki przystanek na szlaku włoskich uniwersytetów. Szerzej omówiony został dialog Huttena *Vadiscus sive Trias Romanus* (1519), w którym Hutten podjął krytykę rzymskiego systemu zdobywania stopni akademickich. Rozwinięcie tego wątku przynosi obszerny artykuł (s. 97-161) Andreasa Rehberga (Niemiecki Instytut Historyczny w Rzymie), który podejmuje zagadnienie działalności promocyjnej komesów papieskich. Mianowani głównie dla nadawania uprawnień notariuszy publicznych i legitymizacji dzieci z nieprawego łoża, od 1442 r. zaczynają oni także nadawać stopnie akademickie. Autor pokazuje ewolucję tych uprawnień, ich funkcjonowanie, a także pochodzenie geograficzne komesów (wśród których było dwóch Polaków: Stanisław Ostroróg i Jan Łaski), szerzej przyglądając się pontyfikatom Juliusza II (1503-1513) i Leona X (1513-1521); liczba komesów wzrosła z 13 za pierwszego do 119 za drugiego z tych papieży. Ważne uwagi przynosi ponadto omówienie zebranych z rzymskich akt notarialnych przypadków udzielania promocji przez dwóch komesów w latach 1508/1509 i 1513/1514.

Polską perspektywę wędrowek uniwersyteckich do Rzymu przedstawia Marek Daniel Kowalski z Uniwersytetu Jagiellońskiego (s. 163-189), który określa wielkość zjawiska (37 osób), wyraźnie słabnącego po 1471 r., co w pewnej mierze wynika ze stanu zachowania źródeł. Autor poświęca uwagę zwłaszcza nieufnemu raczej stosunkowi polskich kapituł katedralnych do rzymskich studiów i procesowi ograniczania w tych gremiach elementu nieszlacheckiego (którym pozostały ostatecznie nieliczne prebendy doktorskie). Wskazuje, że faktycznie w Rzymie studiowało (głównie prawo kanoniczne) niewielu Polaków. Nieznacznie zmieniona i skrócona wersja tego tekstu ukazała się niezależnie w wersji angielskiej (Polish Students in Rome in the Second Half of the 15<sup>th</sup> Century, w: *Universitätsstudium und Gesellschaft in Mitteleuropa vom 15. bis 18. Jahrhundert*, Kraków 2017, s. 113-137).

Następują artykuły dwóch badaczek włoskich, Anny Esposito (Uniwersytet La Sapienza w Rzymie) i Anny Modigliani (Uniwersytet w Viterbo). Pierwsza rozważa problem składu społecznego dwóch rzymskich kolegiów dla ubogich studentów: Capranica i Nardini, powstałych odpowiednio w 1456 i 1484 r. (s. 191-202). Autorka wskazuje na rejestry zarządzającego kolegiami bractwa San Salvatore ad Sancta Sanctorum (którego rektor wybierany był z udziałem studentów) jako kolejne źródło dla poszukiwań rzymskich ultramontanów. W przypadku popularniejszej Capraniki odnajduje pod koniec XV i na początku XVI w. kilka przypadków, w tym jednego Niemca. A. Modigliani szczególnie interesuje natomiast oddziaływanie ożywionej od drugiej połowy XV w. kultury intelektualnej Kurii na mieszczaństwo Rzymu (s. 203-215), czego probierzem stają się zasoby księgozbiorów mieszczan i miejsca podejmowanych przez nich studiów uniwersyteckich. Biblioteki były raczej niewielkie i słabo zaopatrzone, a po naukę udawano się na uniwersytety pozarymskie. Zbiór kończy tekst Paula Sebastiana Moosa dotyczący relacji astronoma i matematyka Jana Regiomontana z włoskim środowiskiem naukowym w czasie jego pierwszego pobytu w Rzymie (s. 217-242). Autor uściśla chronologię tego pobytu (1461-1466), a wykorzystując sumiennie listy Regiomontana, ustala także grupę jego głównych partnerów intelektualnych, spośród których pierwszorzędną rolę przypisuje jego patronowi, kardynałowi Bessarionowi. Dla polskich badaczy ważne wydają się uwagi o znajomości

Regiomontana z Marcinem Bylicą z Olkusza, którego P.S. Moos identyfikuje z krakowskim uczonym występującym w dialogu astronoma z 1464/1465 r.

Prezentowany zbiór pomyślany została jako kolejny element budujący obraz uniwersytetów rzymskich jako ważnego miejsca kultury intelektualnej o zasięgu ponadregionalnym. Zadanie to wypełnia jedynie częściowo. Dowodzi bowiem znacznej atrakcyjności wśród Niemców i Polaków (co wynikało w pewnej mierze z ich kontaktów z Kurią), ale zabrakło jednak jakościowych analiz potencjału naukowego tych ośrodków, a pewne uwagi, przedstawione zwłaszcza przez A. Modigliani, wskazują raczej, że Rzym ustępował Bolonii i Padwie.

*Michał Bartoszak (Poznań)*

<https://orcid.org/0000-0003-3483-8306>